

Sławomir Wnęk*

Wisłok – rzeka zmieniających się odniesień

Od roku 1992 Muzeum Śląskie w Katowicach wydaje serię pt. *Rzeki. Kultura – cywilizacja – historia*. Do tej pory ukazało się 11 tomów cennego wydawnictwa. We wstępie do pierwszego tomu redaktor Jerzy Kołtuniak określił cel ambitnego przedsięwzięcia: „Seria wydawnicza *Rzeki. Kultura – cywilizacja – historia* jest poświęcona upowszechnianiu wiedzy wynikającej z badań nad kulturowymi funkcjami rzek oraz problemem aktywnej ochrony ich cywilizacyjnego dziedzictwa”. Studia otwiera artykuł Gerarda Labudy, czołowego mediewisty, w którym autor odniósł się do roli rzeki w dziejach narodów europejskich, a szczególnie Polski¹.

Wisłok to największy lewobrzeżny dopływ Sanu o długości 228,5 km. Rzeka wypływa ze wzniesień na terenie wsi Wisłok Wielki, gmina Komańcza, dając początek górnemu Wisłokowi. Przez kilka kilometrów Wisłok płynie jako rzeka góraska. Na wysokości Beska wyraźnie skręca w kierunku wschodnim i doliną Wisłoka (ok. 100 km) płynie w kierunku Rzeszowa, już jako rzeka podgórska. Kilka kilometrów poza Rzeszowem Wisłok płynie jako rzeka nizinna. W miejscowości Dębna wody Wisłoka wpadają do Sanu. Rzeka płynie przez kilkadziesiąt miejscowości. Kluczowe znaczenie gospodarcze mają obecne i dawne ośrodki miejskie, takie jak Krosno,

* Sławomir Wnęk, Muzeum Samorządowe Ziemi Strzyżowskiej.

¹ G. Labuda, *Rzeki w dziejach narodów (ze szczególnym uwzględnieniem narodu polskiego)*, [w:] *Rzeki*, t. 1, J. Kołtuniak (red.), Katowice 1992, s. 15-36.

Frysztak, Strzyżów nad Wisłokiem, Niebylec, Czudec, Boguchwała, Rzeszów i Łańcut.

W drugiej połowie XIX w. Galicja była tym regionem dawnej Rzeczypospolitej szlacheckiej, w którym swobody obywatelskie pozwalały na prowadzenie rozległych studiów na poziomie uniwersyteckim nad dziejami państwa, we wszystkich dziedzinach. Kluczową rolę odegrała Akademia Umiejętności w Krakowie. Elektroniczny dostęp do wydawnictw tej instytucji sprzed przeszło półtora wieku daje wyobrażenie o rozmachu jej działalności. Naukowcy pracujący w sekcji geologicznej, hydrologicznej i klimatycznej opisali bieg Wisłoka, analizując zróżnicowanie środowiska geograficznego wynikające z rzeźby terenu, budowy geologicznej, rodzaju gleb, klimatu oraz szaty roślinnej. Wyniki badań były publikowane na łamach roczników Akademii Umiejętności. Jako ciekawostkę zanotowano, że w wielu miejscach na Wisłoku „Łódź trzyma się na rzece zwykle trzy miesiące, mniej więcej od połowy grudnia do połowy marca”². Informacje krakowskich uczonych obszernie wykorzystano w *Słowniku geograficznym Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich* opracowując hasło „Wisłok”³.

W listopadzie 1994 r. Muzeum Okręgowe w Rzeszowie zorganizowało konferencję naukową na temat roli Wisłoka w krajobrazie historycznym Podkarpacia. Krzysztof Ruszel, etnograf i popularyzator kultury ludowej⁴, we wstępie do materiałów konferencyjnych napisał: „Przy badaniu kulturowej

² *Sprawozdanie Komisji Fizjograficznej obejmujące pogląd na czynności dokonane w ciągu 1892 roku oraz Materiały dla fizjografii kraju*, t. 28, Kraków 1893, passim.

³ S. Mac, *Wisłok*, [w:] *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. XIII, B. Chlebowski, W. Walewski (red.), Warszawa 1893, s. 603-604.

⁴ S. Wnęk, *Krzysztof Ruszel (1944-2021), etnograf, popularyzator kultury ludowej Pogórzan, Rzeszowiaków i Lasowiaków*, „Kwartalnik Edukacyjny” 2023, nr 2, w druku.

roli rzeki spotykają się wszystkie dyscypliny wiedzy zainteresowane człowiekiem i wzajemnymi relacjami zachodzącymi pomiędzy tworzoną przez niego kulturą a środowiskiem, w którym żyje. (...) Kulturowa rola Wisłoka, podobnie jak i innych rzek, zmieniała się w ciągu wieków. (...) zmieniała się także wiedza o rzece, podporządkowana zawsze celom praktycznym, pozwalającym optymalnie do poziomu rozwoju kulturalnego w danej epoce wykorzystywać różnorodne walory rzeki”⁵. Niniejszy artykuł jest próbą zwrócenia uwagi na kilka wybranych odniesień tematycznych z wiodącym motywem Wisłoka w zakresie osadnictwa, kwestii gospodarczych, zorganizowanej turystyki oraz inspiracji artystycznych.

Osadnictwo – krajobraz historyczny rzeki

W różnych okresach pradziejów oraz we wczesnym średniowieczu (X-XIII w.) nad Wisłokiem intensywnie rozwijało się osadnictwo. Dolinę Wisłoka zasobną w żyzne tereny rolnicze wykorzystywano w tym procesie jako jeden z najważniejszych czynników gospodarczych. Świadczą o tym stanowiska archeologiczne odkryte podczas badań powierzchniowych, realizowanych w ramach ogólnopolskiej akcji badawczej Archeologiczne Zdjęcie Polski⁶. W wielu miejscach wykazano koncentrację znacznej liczby stanowisk archeologicznych nad Wisłokiem i jego licznymi dopływami we wszystkich jego częściach⁷. Rzeka wyznaczała granice administracyjne –

⁵ K. Ruszel, *Wstęp*, [w:] *Wisłok: rola rzeki w krajobrazie naturalnym i kulturowym regionu*, K. Ruszel (red.), Rzeszów 1995, s. 5-6.

⁶ M. Konopka, S. Żółkowski, *Archeologiczne Zdjęcie Polski w dolinach rzek*, [w:] *Rzeki*, J. Kołtuniak (red.), t. 5, Katowice 1996, s. 181-199.

⁷ A. Lubelczyk, P. Mitura, *Osadnictwo pradziejowe w dolinie górnego i średniego Wisłoka*, [w:] *Wisłok*, s. 9-24; tamże, S. Czopek, J. Podgórska-Czopek, *Osadnictwo pradziejowe w dolinie dolnego Wisłoka*, s. 27-52; M. Bober, *Strzyżowski rynek w świetle badań archeologicznych*, „Strzyżowski Rocznik Muzealny” 2015, t. 1, s. 7-55; A. Lubelczyk, *Ziemia Strzyżowska od wczesnego*

przykładem granica między ziemią sanocką a przemyską. Podział ten przebiegał w granicach obecnego Rzeszowa, a wpływ na to rozgraniczenie miały warunki geograficzne, w tym przypadku koryto Wisłoka i jego dopływ – Lubcza oraz rozległe kompleksy leśne⁸.

Rozległe terytorialnie pogranicze polsko-ruskie (od X do połowy XIV w.) ciągnące się od Sanoka w jego południowej części aż po Drohiczyn, na pograniczu Mazowsza i Podlasia, od lat interesuje archeologów i mediewistów⁹. Wskazuje się na wiodącą rolę rzek w procesie odtwarzania przebiegu granic średniowiecznej Europy. Jan Tyszkiewicz zwrócił uwagę na rolę pogranicza w formowaniu się lokalnej społeczności z uwzględnieniem różnic kulturowych¹⁰. Przed 1340 rokiem Wisłok we fragmencie był rzeką pogranicza polsko-ruskiego. Wyznaczał granice między obydwoma państwami. Po polskiej stronie znajdowały się Strzyżów, Czudec oraz niezamieszkałe rozległe obszary leśne, zajmujące część obecnej gminy Boguchwała i gminy Czudec, zaś na lewym brzegu Wisłoka, po stronie ruskiej, był Rzeszów. Po włączeniu do Korony rozległego obszaru Księstwa Halicko-Wołyńskiego, sięgającego aż po Wołyń oraz Podole, zmieniły się granice

średniowiecza po połowę XVI wieku w świetle źródeł archeologicznych, „Strzyżowski Rocznik Muzealny” 2015, t. 1, s. 56-100; A. Lubelczyk, *Grodzisko i zamek w Czudcu na terenie dawnej ziemi sandomierskiej w świetle źródeł archeologicznych*, Rzeszów 2017.

⁸ *Rejestr poborowy ziemi przemyskiej z 1628 roku*, wydali Z. Budzyński, K. Przyboś, Rzeszów 1997, s. XXIX-XXXIII.

⁹ F. Persowski, *Studia nad pograniczem polsko-ruskim w X-XI wieku*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1962, s. 21; J. Kurtyka, *Południowy odcinek granicy polsko-ruskiej we wczesnym średniowieczu (przed 1340 r.) w świetle źródeł historycznych*, [w:] *Początki sąsiedztwa. Pogranicze etniczne polsko-rusko-słowackie w średniowieczu*, M. Parczewski (red.), Rzeszów 1996, s. 183-201.

¹⁰ J. Tyszkiewicz, *Średniowieczne granice w państwach słowiańskich*, [w:] *Studia ofiarowane Profesorowi Ryszardowi Szczygłowi w siedemdziesięciolecie urodzin*, A. Sochacka, P. Jusiak (red.), Lublin 2014, s. 1218.

monarchii piastowskiej. To w zasadniczy sposób wpłynęło na stosunki etniczne i wyznaniowe społeczności doby piastowskiej i późniejszej¹¹.

Analizując proces osadnictwa nad Wisłokiem od II połowy XIII w., badacze odtwarzają chronologię powstawania wczesnośredniowiecznych osad, z których część po pewnym czasie funkcjonowała jako organizmy miejskie¹². Rzeka odgrywała znaczną rolę przy rozplanowaniu przestrzennym tworzących się ośrodków miejskich nad Wisłokiem, takich jak: Frysztak założony w 1264 r. jako osada niemiecka oraz wyraźnie młodsze ośrodki zlokalizowane w środkowym biegu rzeki, takie jak Strzyżów, Czudec, Wielopole, czy najmłodszy, bo z początku XVI w., Niebylec¹³. Z osad utworzonych w dolnym biegu Wisłoka wymienia się Rzeszów i odległy o 20 km w kierunku wschodnim Łańcut. Przykładem zakończonego powodzeniem procesu osadniczego jest Krosno nad Wisłokiem, miasto królewskie, lokowane w XIV w. w dorzeczu górnego Wisłoka. Rozwój gospodarczy zawdzięcza korzystnemu położeniu na tym pograniczu polsko-ruskim w sąsiedztwie granicy węgierskiej, czyli przy znanych szlakach komunikacyjnych i handlowych. Wisłok (i jego dopływ Lubatówka) był rdzeniem procesu osadniczego w okolicy Krosna¹⁴. Prace archeologiczne odsłoniły pierwotny kształt założenia miejskiego, w tym fortyfikacje uwzględniające obronną rolę rzeki. Jej zarys rozpoznajemy w najstarszym widoku Krosna

¹¹ A. Janeczek, T. Wünsch, *Red Ruthenia as a Subject of Research. Preliminary Remarks*, [w:] *On the Frontier of Latin Europe. Integration and Segregation in Red Ruthenia, 1350-1660*, T. Wünsch, A. Janeczek (eds), Warsaw 2004, s. 7-13.

¹² A. Fastnacht, *Osadnictwo ziemi sanockiej 1340-1650*, Sanok 2007, s. 132-153.

¹³ F. Kiryk, *Początki miast w rejonie środkowego biegu Wisłoka (Frysztak, Wielopole Skrzyńskie, Strzyżów, Czudec i Niebylec)*, „Rocznik Województwa Rzeszowskiego” 1978, t. IX, s. 101-123.

¹⁴ Z. Perzanowski, *Średniowieczne osadnictwo rejonu Krosna*, [w:] *Krosno. Studia z dziejów miasta i regionu*, T. I (do roku 1918), J. Garbacik (red.), Kraków 1972, s. 59-77.

przedstawionym na rycinie z 1617 r. w książce J. Brauna i F. Hogenberga, *Civitates orbis terrarum*, opublikowanej w Kolonii¹⁵.

Wobec sytuacji rozwiniętego procesu osadnictwa można mówić o językowym przyporządkowaniu Wisłoka do tego zagadnienia. Prace w zakresie toponimii, tj. studiów nad nazwami miejscowymi, można odnieść do trwałych elementów krajobrazu historycznego, takich jak rzeka, oraz nazw miejscowych (zwykle mniej trwałych, często ulotnych), ale wykorzystywanych w badaniach nad dziejami osadnictwa w zakresie ich periodyzacji¹⁶. W pracach mediewistów uwzględnia się studia nad mikrotoponimią, polegającą na badaniu nazw polnych, które obejmują nazwy łąk, ogrodów, pól, parcel, wspierane zróżnicowanymi źródłami historycznymi. Zaleca się więc łączenie wiedzy językoznawczej z argumentacją używaną w archeologii, archeologii krajobrazu (geografii historycznej) oraz geografii botanicznej¹⁷. Na przestrzeni wieków ludność mieszkająca nad Wisłokiem wytworzyła nazwy wodne (hydronimy) pozostające w związku z tą rzeką, odnoszące się do cieków wodnych, dopływów, potoków, zakoli rzecznych oraz wirów¹⁸. Językoznawcy zgromadzili materiał badawczy przydatny do analizy nazw szlaków komunikacyjnych, w tym traktów rzecznych, jako szczególnie ważnych. W powiecie strzyżowskim należą do nich:

¹⁵ A. Muzyczuk, J. Gancarski, *Krosno. Parva Cracovia. Badania wykopaliskowe na Rynku*, Krosno 2003, wklejka, rycina 5.

¹⁶ E. Kowalczyk-Heyman, *Językoznawstwo i onomastyka. Vademecum historia mediewisty*, Warszawa 2012.

¹⁷ P. Racinet, *Archeologia globalna i badania interdyscyplinarne. Uwagi metodyczne na marginesie nowszych badań z zakresu archeologii średniowiecza*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Archeologia XXVIII. Nauki Humanistyczno-Społeczne” 2001, z. 349, s. 43-45.

¹⁸ A. Myszka, *Toponimy powiatu strzyżowskiego*, Rzeszów 2006, s. 45-51; Tejże, *Nazwy miejscowe gminy Niebylec*, [w:] *Rola miasta w środowisku wiejskim*, A. Chuchla (red.), Niebylec 2010, s. 29-42.

Stare Wisłoczysko, Wisłoczysko, Wisłoczna¹⁹. Wykształcił się znaczny zasób wyrażen używanych na określenie obiektów fizjograficznych, mających związek z Wisłokiem, określający nadrzeczną przestrzeń. W Lutoryżu, Boguchwale i Zwińczycy powszechnie używano wyrażenia Sadržawki i Żabnik na określenie terenu podmokłego w najbliższym sąsiedztwie rzeki, w drugiej połowie XX w. osuszonego na skutek prac melioracyjnych. W związku z eksploatacją rzeki na potrzeby gospodarcze w tych miejscowościach upowszechniło się określenie „ispa”, oznaczające pole związane z wydobywaniem piasku lub żwiru²⁰.

Gospodarcze wykorzystanie rzeki

Rzeka jako ważny czynnik rozwoju gospodarczego i społecznego daje tych odniesień stosunkowo wiele. Można popatrzeć na Wisłok z punktu widzenia organizacji komunikacji rzecznej. W dobie staropolskiej Wisłok był wykorzystywany jako szlak spławny zboża, drewna i innych surowców w kierunku Sanu. W tym celu organizowano infrastrukturę nadrzecznego nabrzeża oraz poprawiano szlak wodny, aby uniknąć przeszkód w rodzaju różnego rodzaju płycizn utrudniających żeglugę. Usprawnienie żeglugi rzecznej było problemem nie tylko w odniesieniu do Wisłoka²¹. Na przełomie XIX/XX w. Wisłok uwzględniano w planach gospodarczych dotyczących rozwoju rzecznej sieci komunikacyjnej w Galicji,

¹⁹ *Urzędowe nazwy miejscowości i obiektów fizjograficznych*, t. 70, Powiat rzeszowski, województwo rzeszowskie, M. Karaś, A. Zaręba (red.), Warszawa 1966, s. 11-12.

²⁰ *Urzędowe nazwy miejscowości i obiektów fizjograficznych*, t. 72, Powiat strzyżowski, województwo rzeszowskie, M. Karaś, A. Zaręba (red.), Warszawa 1966, passim.

²¹ J. E. Piasecka, *Spław i żegluga do połowy XIX wieku na rzekach Polski przed-rozbiorowej*, [w:] *Rzeki*, t. 6, J. Kołtuniak (red.), Katowice 1997, s. 227-256.

ale bez powodzenia²². Współczesne mapy pozwalają spojrzeć na zmieniający się nurt Wisłoka, który jest coraz bardziej odsuwany od zabudowań mieszkalnych. Widoczna jest postępująca degradacja rzeki jako arterii komunikacyjnej na rzecz rozwoju połączeń kolejowych i drogowych.

Istotną rolę w zakresie komunikacji rzecznej odgrywały połączenia promowe i mosty oraz brody, wykorzystywane przez wojsko, w mniejszym stopniu kładki. W górnym i środkowym biegu Wisłoka słyszymy o licznych promach i mostach położonych w Krośnie i okolicy, a więc kluczowego dla tego regionu sąsiedztwie traktu węgierskiego. Informacje na temat mostów na Wisłoku znajdujemy w dokumentach z drugiej połowy XIV w. oraz w późniejszych źródłach ważniejszych ośrodków miejskich, w Strzyżowie i Rzeszowie, oraz w dolnym odcinku dorzecza Wisłoka, od Łańcuta aż po Trynczę położoną w sąsiedztwie Sanu²³.

Andrzej Ewaryst Kuropatnicki, autor pierwszego przewodnika po Galicji z 1786 r., w niewielkim stopniu interesował się rzekami jako problemem geograficznym. Rozumiał jednak ich znaczenie w gospodarce, toteż zawarte w jego książce informacje na temat mostów, promów, portów rzecznych są ważnym źródłem mówiącym o organizacji komunikacji nadrzecznej u schyłku XVIII w. na ważniejszych rzekach galicyjskiej prowincji. Iskrzynia, wieś położona nad Wisłokiem, jak pisał, była „sławna murowanym mostem na arkadach na Wisłoku, rzece na gościńcu z Węgier do Lwowa”²⁴.

²² K. Broński, *Koncepcje i problemy rozwoju dróg wodnych w Galicji*, [w:] *Galicyjskie drogi i bezdroża. Studium infrastruktury, organizacji i kultury podróżowania*, t. I, J. Kamińska-Kwak (red.), Rzeszów 2013, s. 111-129.

²³ J. Półćwiartek, *Rzeka Wisłok w życiu i gospodarce człowieka doby nowożytnej*, [w:] *Wisłok*, s. 111-119.

²⁴ A. E. Kuropatnicki, *Geographia albo dokładne opisanie Królestwa Galicyi i Lodomeryi*, Przemyśl 1786, s. 90; szerzej zob. S. Wnęk, *Galicya u schyłku XVIII wieku w przewodniku geograficzno-historycznym Andrzeja Ewarysta*



Il. 1. Prom na Wisłoku. Czudec, lata 50. XX wieku

Na Wisłoku zdarzały się nieszczęśliwe wypadki związane z przeprawą promową. 9 lutego 1903 r. doszło do tragedii na Wisłoku pod Strzyżowem. Przeładowany prom zerwał linę i popłynął w dół rzeki, zatrzymał się dopiero osiem kilometrów dalej, w Zaborowie. Wydawana we Lwowie „Nowa Reforma” informowała o 28 ofiarach strzyżowskiej katastrofy rzecznej na Wisłoku²⁵. Przepawy promowe nie zawsze były niebezpieczne, z pewnością były niedogodne dla osób rzadko wybierających ten środek transportu. Latem roku 1911 biskup przemyski wizytował dekanat rzeszowski. Aby dostać się z Lubeni do stacji kolejowej w Boguchwale, zmuszony był wybrać właśnie przeprawę promową na Wisłoku²⁶. Zdarzało się, że Wisłok forsowano saniami wykorzystując grubą warstwę lodu. Píše o tym Emilia z Jabłonowskich Skrzyńska

Kuropatnickiego z 1786 roku, „Prace Historyczno-Archiwalne” 2013, t. 25, s. 75-76.

²⁵ „Nowa Reforma” z 12 lutego 1903 r.

²⁶ „Kronika Diecezji Przemyskiej” 1911, nr 12, s. 674.

w lutym 1855 r. „Woda na Wiśłoku zrównała się z brzegami. Zosia (córka autorki, S.W.), która wczoraj chciała do domu powrócić, nie mogła dostać się na Krosno, bo nie byłaby już mogła po lodzie Wiśłoka przejechać, ani na Korczynę, bo woda wystąpiła na pola”²⁷.

Wiśłokowi można się przyjrzeć z punktu widzenia wiedzy kartograficznej. Na austriackich mapach wojskowych wytworzonych u schyłku XVIII w. odczytujemy szczegółowe informacje topograficzne dla poszczególnych miejscowości. Zestawione z obecnym stanem, ilustrują one zmiany w układzie przestrzennym poszczególnych miejscowości²⁸. Mimo upływu lat opisy te nie tracą na aktualności, przeciwnie. Są powszechnie cytowane, ponieważ sztabowcy austriaccy zadbali o opisanie nadrzecznych detali topograficznych. Otrzymujemy więc drobiazgowy opis komunikacji nadrzecznej Wiśłoka, sugerujący wojskowym optymalne miejsca z punktu widzenia bezpiecznej przeprawy wojska i podążających z nim taborów, także warunków żeglugi rzecznej uwzględniającej urzeźbienie koryta rzeki, jej głębokość i wielkość przepływu. Na odcinku środkowego biegu Wiśłoka, od Dobrzechowa do Boguchwały (26 km), sztabowcy poczynili następujące uwagi. Dobrzechów: „Wiśłok, który przepływa tuż obok miejscowości, ma dno piaszczyste, prawie wszędzie wysokie brzegi; przy niskiej wodzie można go przejść wszędzie, również tam, gdzie brzegi na to pozwalają; jest on tutaj szeroki do 60 kroków, gdy jednak przybierze, występuje z brzegów i wstrzymuje wszelką

²⁷ Emilia z Jabłonowskich Skrzyńska. *Dziennik z lat 1844-1855*, do druku przygotowali, wstępem i komentarzem opatrzyli B. Lorens i J. Kuzicki, Rzeszów 2020, s. 362.

²⁸ A. Janeczek, *Staropolski układ komunikacyjny na mapie józefińskiej Galicji z lat 1779-1783. Szansa czy iluzja rekonstrukcji?*, [w:] *Galiczyjskie drogi i bezdroża. Studium infrastruktury, organizacji i kultury podróżowania*, t. I, J. Kamińska-Kwak (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2013, s. 9-24.



Il. 2. Boguchwała według mapy Friedricha Miega z końca XVIII wieku

komunikację; jest on w większości miejsc gęsto zarośnięty”. Strzyżów: „Wisłok (...) ma dno kamieniste i bardzo wryte koryta”. Glinik [Charzewski]: „Wisłok ma tutaj wszędzie dno kamieniste, wszędzie podwyższone brzegi”. Czudec: „Z tyłu za miastem, w odległości 1000 kroków od niego, płynie Wisłok, który jest szeroki na 40 kroków, jego głębokość wynosi przy dużej wodzie 5, przy małej jednak 3 stopy; ma strome brzegi i jest do przebycia jedynie wskazanym przewozem” (...). Zarzeczce: „Zaraz za ostatnim domem płynie Wisłok; przy małej wodzie jest tutaj przewóz; przy dużej wodzie jednak trzeba szukać przejścia przy Boguchwale. Wisłok ma tu gdzieniegdzie

niskie brzegi obok starorzecza, które [jest] jednak przeważnie wypełnione wodą". Boguchwała: „leży nad Wisłokiem (...) można go sforsować konno, ścieżką ponad małymi stawkami i dalej przez łąki; poza tą właśnie wymienioną drogą nie jest jej pokonanie nigdzie możliwe inaczej, jak tylko z pomocą przewozu”²⁹.

Rzeka była źródłem energii napędzającej młyny, o których słyszymy w większości miejscowości położonych nad Wisłokiem. W Strzyżowie (1747) mowa jest o trzech młynach. Pierwszy z nich „Na Wisłoku, na jazie dobrym pod miastem”; kolejne dwa młyny postawiono w sąsiedztwie potoków zasilających Wisłok. W obawie przed ograniczeniem połowu ryb Jan Wielopolski, właściciel miasta, zakazał „trucia ryb na Wisłoku i wszelkich jeziorach pod karą pięćdziesięciu plag”³⁰. Od połowy XIX w. coraz bardziej eksploatowana gospodarczo rzeka była miejscem pracy³¹. Wisłok zasobny w piasek, kamienie i żwir dostarczał tego surowca do budowy nasypu kolejowego, po którym została przeprowadzona linia łącząca Rzeszów z Jasłem (1890).

Z rzeki pozyskiwano materiały do budowy dworców kolejowych na tej trasie i lokalnych dróg. Jeszcze w połowie XX w. do zajęć związanych z rzeką zaliczano m.in. rybołówstwo, usługi transportowe (promowe) oraz wydobywanie piasku i żwiru. W drugiej połowie XX w. te surowce rzeczne wykorzystywano na potrzeby rozwijającego się budownictwa mieszkalnego.

Regularne wylewy Wisłoka mnożyły straty materialne. Wisłok wylewał często, nawet kilka razy do roku. Najszersze

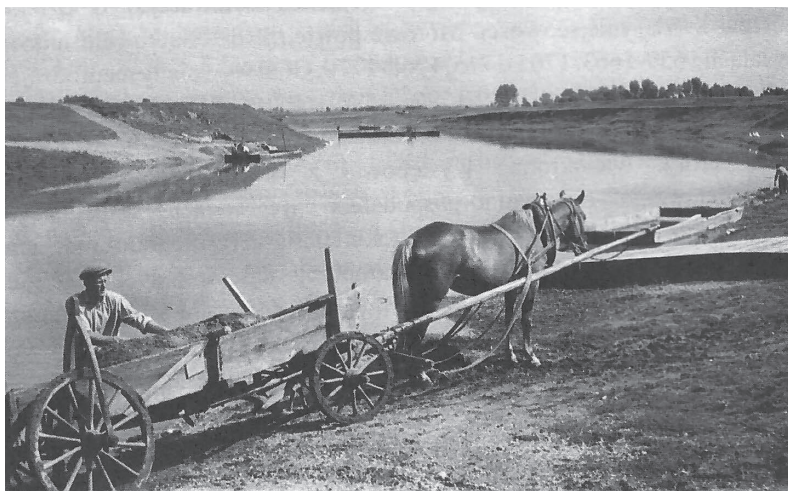
²⁹ *Galicja na józefińskiej mapie topograficznej 1779-1783*, t. 4, cz. A, W. Bukowski, B. Dybaś, Z. Noga (red.), Kraków 2012, s. 87-100.

³⁰ A. Gliwa, *Strzyżów. Zarys dziejów miasta od średniowiecza do połowy XIX wieku*, Strzyżów 2014.

³¹ J. Staniewic, *Rzeki jako warsztat pracy*, [w:] *Rzeki*, t. 4, J. Kołtuniak (red.), Katowice 1995, s. 153-172.



Il. 3. Rzeszów. Most kolejowy nad Wisłokiem zniszczony przez Rosjan w 1915 roku



Il. 4. Wisłok w Łukawcu jako miejsce pracy, okres międzywojenny

relacje na temat powodzi znajdziemy w kronikach parafialnych. Pisał o tym ks. Wawrzyniec Puchalski (1889), proboszcz w Łące:

W marcu wylew wody z Wisłoka. Śniegi puszczają gwałtownie, wody z gór przybywa co chwila, w Łukawcu zrobił się zator. Wszystkie domy od Jasionki po Golonkówkę i niżej stoją w wodzie. W niektórych domach przewracały się piece. Dość powiedzieć, że poza cmentarz nasz, przez łąkę Ogorzałą, płyną kry jakoby rzeka. Do Łąki jednak wylew ten nie sięga. Z Jarosławia przybyli żołnierze (...) z łodziami, i z torpedami jakimiś dla rozsadzenia zatoru³².

Na początku XX w. podejmowano decyzje administracyjne co do regulacji Wisłoka na poszczególnych jego odcinkach, w celu ochrony przed stratami wywołanymi wylewami rzeki. Zmiany te doprowadziły do utworzenia nowego koryta rzeki, jak w przypadku podrzeszowskiej wówczas Drabinianki, położonej na wschodnim brzegu Wisłoka, obecnie dzielnicy Rzeszowa³³. W lipcu 1934 r. ulewne deszcze wywoływały w Małopolsce powodzie. Wezbrane rzeki przyczyniły się do ogromnych strat materialnych. Szeroko na ten temat pisała lokalna prasa. Powołano Powiatowe Komitety Pomocy Ofiarom Powodzi, zaopatrujące poszkodowanych rolników w koniczynę, siano, słomę i żyto. Przedsiębiorcy zabiegali o czasowe zwolnienie z opłat z uwagi na poniesione straty.

³² Archiwum Parafii Rzymskokatolickiej w Łące, W. Puchalski, *Kronika parafii w Łące*, s. 20.

³³ Z. Budzyński, *Rzeka w krajobrazie wsi podrzeszowskiej. Zmiany koryta rzeki w obrębie Drabinianki w XIX i XX w.*, [w:] *Galiczyjskie drogi i bezdroża. Studium infrastruktury, organizacji i kultury podróżowania*, t. III, S. Rejman (red.), Rzeszów 2018, s. 9-42.

Turystyczne wykorzystanie Wisłoka

Pod koniec XIX w. krajoznawcy galicyjscy przedstawiali Wisłok jako miejsce zorganizowanego wypoczynku, dowodząc zmian w zakresie infrastruktury turystycznej. Na początku XX w. Mieczysław Orłowicz opracował katalog miejscowości wypoczynkowych w Galicji. W tym katalogu uwzględnił walory wypoczynkowe Wisłoka, w środkowym jego biegu, pisząc:

Czudec (...) Położenie bardzo ładne nad rzeką Wisłokiem, ułatwiające branie kąpeli rzecznych (...). Mieszkania łatwe u miejscowych ludzi. Fryszak. Miasteczko (...) Położone ładnie w okolicy pagórkowatej nad rzeką Wisłokiem. (...) Wynajmuje się pokoje umeblowane u miejscowej ludności. 2 lekarzy, apteka. Letnicy korzystają z doskonałych kąpeli rzecznych w Wisłoku; Strzyżów, letnisko nad rzeką Wisłokiem bez urządzeń specjalnych dla letników, roczna frekwencja dochodzi do 100 osób. W miejscu 3 lekarzy i apteka. Apropowizacja łatwa i wystarczająca. Doskonale rzeczne kąpiele w Wisłoku³⁴.

Lektura sprawozdań towarzystw gimnastycznych w Krośnie, Strzyżowie, w Rzeszowie i Łańcucie dowodzi roli kultury fizycznej w galicyjskim i międzywojennym małomiasteczkowym środowisku. Latem wykorzystywano Wisłok jako miejsce organizacji zawodów sportowych. Popularne były rodzinne spływy kajakowe. Rzekę wykorzystywano do podnoszenia umiejętności w zakresie znajomości topografii³⁵. Popularne

³⁴ Przewodnik po zdrojowiskach i miejscowościach klimatycznych Galicji: obejmujących zdrojowiska, uzdrowiska zakłady lecznicze, latowiska, miejscowości klimatyczne oraz miejscowości posiadające źródła mineralne, wreszcie stacje turystyczne i sportów zimowych: z mapą Galicji, rozkładem jazdy i 200 ilustracjami w tekście, S. A. Lewicki, M. Orłowicz, T. Praschil (oprac.), Lwów 1912, s. 43-47.

³⁵ A. Mirkiewicz, *Okręg rzeszowski Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” (1895-1939)*, Rzeszów 2016, s. 114-165.

było wędkarstwo, do którego czyste wody Wisłoka znakomicie się nadawały. Jerzy Pitera, artysta malarz, z zamiłowania wędkarz, związany zawodowo z Katowicami, emocjonalnie z Rzeszowem i Strzyżowem, gdzie przed wojną mieszkali jego dziadkowie, odnosząc się do upływu czasu zanotował. „Jedynie Wisłok, jak gdyby nigdy nic, toczył swoje zielonkawe wody miejscami leniwe, miejscami – bystre i wartkie”³⁶.

Wisłok – przedmiot inspiracji artystycznych

Wisłok inspiruje twórców. Bywa przedmiotem natchnień literackich. Inspiruje coraz liczniejszą grupę autorów wspomnień. Literatura wspomnieniowa jest niezwykle różnorodna. Wspomnienia inteligentów, o walorach literackich, często pisane są z myślą o druku. Na przykład Józef Bieniasz, dziennikarz i publicysta urodzony koło Łańcuta w rodzinie chłopskiej. Rozgłos literacki przyniósł mu trzytomowy cykl autobiograficzny. Szczególnie ceniony jest tom pierwszy, pt. *Edukacja Józia Barączka*. Opisał w nim przebieg edukacji w rzeszowskim gimnazjum³⁷. Wspomnienia z dzieciństwa rozpoczął jednak od rzeki dzieciństwa i przygód nad Wisłokiem w okolicy Łańcuta.

(...) była to rzeka okrążająca szerokim nie uregulowanym korytem miasto i porośnięta po brzegach gęstą wikliną, gdzie się można było wygodnie zaszyć i wygrzewać w wiosennym słońku (...) Szczególnie jedno miejsce nad rzeką, pod Zieloną Tamą, cieszyło się względami chłopców, może dlatego, iż rzeka tutaj była najgłębsza, obydwie zaś brzegi tonęły w bujnej zieloności przechodząc w las liściasty o miękkim posłaniu z trawy, gdzie w skwarne dni młodzież z miasta zabawiała

³⁶ J. Pitera, *Pokój i wojna*, [w:] *Wędką i ekran. Rozdziały biograficzne*, Strzyżów 1997, s. 15.

³⁷ Z. Andres, *Bieniasz Józef*, [w:] *Encyklopedia Rzeszowa*, J. Draus i in. (red.), Rzeszów 2004, s. 39.

się na wolnym powietrzu (...) Rzeka szumiała monotennie, sennie. Chwilami chłopcy mieli wrażenie absolutnej ciszy. Przerywały ją tylko niekiedy bulgoty i pomruki poszczególnych fal, rozigranych okrutnie, baraszkujących jak sztubaki wypuszczone ze szkolnych murów i folgujące sobie z wielkiego ukontentowania. W przybrzeżnych lasach i wiklinach zawodziły pijane czarodziejską nocą słowiki. Po przyległych polach rechotały senną modlitwę chóry żab. Z dalekich pól, tonących w sinej, jednostajnej oćmie, szły szmery nocy majowej. Tam rozmawiały ze sobą już na dobrze podrosłe zboża³⁸.

Wysoko należy ocenić dorobek wspomnieniowy Adama Żuchowskiego, urodzonego we Frysztaku, dzisiaj emerytowanego profesora Politechniki Szczecińskiej. W tekście *Arkadia* wspomina rodzinne strony, a robi to znakomicie.

Opisanie Świata nie jest sprawą łatwą, jeszcze trudniej opisać Arkadię dzieciństwa i młodości lat (...) rzeka była najważniejsza. Pływała tu z południa na północ meandrując, tworząc malownicze zakola, bystrzyny i głębie, by po przekroczeniu „bramy” między Cieszyną i Jazową zdecydowanie zmienić kierunek. (...) Toń rzeki ubogacały mniejsze potoczki: jeden płynący z Glinika Dolnego, drugi z Gliniczka, trzeci z Kobyła, czwarty z Cieszyny – wszystkie o czystej wodzie (...). Brzegi Wisłoka (...) porastały wikliny (...) a jego bieg wyznaczał pas olch i wierzb (...) wzbierał raptownie wysoką powodziową falą, porywał dobytek z okolicznych pól i niósł ku północy w mętnej, gliną na żółty kolor zabarwionej wodzie, by oddać go Sanowi – swemu starszemu bratu³⁹.

³⁸ J. Bieniasz, *Edukacja Józia Barączka*, Kraków 1956, s. 180-191.

³⁹ A. Żuchowski, *Piosenki znad Wisłoka i alfabet frysztacki*, Tuchów 2007, s. 87.

W środowisku etnograficznym docenia się dorobek muzyczny i literacki Józefa Rysia, artysty ludowego z Łąki⁴⁰. Dla literatury wspomnieniowej odkrył go Franciszek Kotula, rzeszowski etnograf, i namówił do zapisywania wspomnień, które w latach siedemdziesiątych XX w. opublikował⁴¹.

Adam Horbowski w 1994 r. opublikował artykuł na temat wybranych motywów Wisłoka w twórczości pisarzy z Podkarpacia⁴². Od tego czasu przybyło tekstów, które wypełniłyby sporych rozmiarów antologię literacką z motywem Wisłoka. Dwa przykłady dorobku prozatorskiego. Głośna książka Stanisława Aleksandra Nowaka *Galicjanie*, prozaika rodzinie związanego z Zaborowem koło Strzyżowa nad Wisłokiem, od 40 lat mieszkańca Wrocławia, została wyróżniona w 2017 r. nominacją do Nagrody Angelusa. Akcja tej powieści rozgrywa się w Zaborowie doby galicyjskiej, niewielkiej wsi leżącej nad Wisłokiem, obecnie powiat strzyżowski. Pierwszy rozdział to opowieść o rzece, napisany „językiem galicyjskim” stworzonym na potrzeby tej powieści. Oto fragment:

Wisłok – przejrzało pradawni. Kiedyś, kiedyś miał rozmacliwe ogarnięcie. W przedhistorycznych czasach wypełniał cały rozdół, tak zwane Wisłoczysko – dziś puste świadectwo młodzieńczych dążeń. A potem skurczył się i obrósł łożyną. (...) Woda we Wisłoku jest z brzegu przezroczysta, a dalej mętna. Wszystkie ludzie jednoznacznie opiniują, że jej lewa strona jest biała, podobna na nicę gumowych pantofli, ale co do farby samej wody zdania są podzielone. Powiadają, że zarywa ona do wojackiego szynela. Tymczasem Wisłok, jak każde stworzenie, przybiera barwy ochronne. Rozmaite.

⁴⁰ K. Ruszel, *Leksykon kultury ludowej w Rzeszowskiem*, Rzeszów 2004, s. 353-355.

⁴¹ F. Kotula, *Muzykanty*, Warszawa 1979, s. 272-283.

⁴² A. Horbowski, *Motywy rzeki Wisłok w regionalnej twórczości literackiej (Rekonasans problematyki)*, s. 157-163.

W dzień wicherzysty jest ziemisto-szklany i zbrudźdżony jak poskładane pole, w robotny dzień – szary, a przy słonecznej niedzieli dlaczegoś niebieściuchny, pokryty złotą siatką, łagodnie falującą na burtach łódek i filarach mostów. Może też być rozbłyskany jak postaw złotogłowiowi lub smużyć pomarańczowością, osobliwie o przedwiecznerzu, gdy dogasa słonkowe *żarlisko*⁴³.

Do rzeki dzieciństwa Jerzego Janusza Fąfary, Wisłoka i jego dopływu Stobnicy, nawiązuje opowiadanie *Jakub od stojącej rzeki* otwierające ten zbiór. Fąfara pisze:

Nic tak nie utuli, nie wyprostuje myśli, nie ocuci nad ranem jak rzeka. Szczególnie u nas na Podkarpaciu. Tu rzeka ma swoją duszę, charakter, codzienność, bo nie znajdziesz dwóch tak samo płynących, tak samo głębokich, a lepiej nawet powiedzieć płytkich, bo u nas rzeki przecież niegłębokie. U nas rzeki albo wartkie, że nie ustoisz, a jak nawet ustoisz, to ci do gumiaków należy, to znów leniwe, bo między gór kije zagnało, jak między tamy ze skał, spad mały, a koryto głębokie. Uspokoi się rzeka w takim dołku, zwolni, jakby sama, biedaczka umęczona, chciała się obmyć, uciścić na chwile słońkiem, co w takim zakolu też lubi pomozyć promienie, napoić się, jakby to nie promienie, a pyszczki młodych cieląt prosto z nieba łaskotały lico rzeki. Ale już za zakrętem popędzi szalona jak jakie babskie ładaco, co się za cudzym chłopem w przylasku umówiło. (...) Patrzyć trzeba umieć, a rzeka wszystko ci powie⁴⁴.

Nawiązanie do Wisłoka, rzeki dzieciństwa wielu pokoleń strzyżowskich Żydów, znalazło się w opublikowanej w 1969 r.

⁴³ S. A. Nowak, *Galicyanie*, Warszawa 2016.

⁴⁴ J. J. Fąfara, *Jakub od stojącej rzeki*, Rzeszów 2003, s. 9-10.

w Izraelu księdze pamiątkowej poświęconej stryżowskiej gminie żydowskiej: „(..) Mieliśmy piękną rzekę, piękną okolicę (..) źródła, o których mówiono, że leczą oczy i choroby skóry”⁴⁵.

Motywy Wisłoka znajdziemy w poezji. Franciszek Lipiński w latach sześćdziesiątych XX w. pisał o rzece dzieciństwa w wierszu *Wisłok*. Z motywem Wisłoka zetkniemy się w twórczości współczesnych poetów, na przykład Zdzisławy Górskiej – *Stryżowskie wspomnienie*, Janusza Szubera – *Haczów*, Jakuba Pacześniaka, który pisze: „będziesz tak stać / nad Wisłokiem/albo Sanem / żeby dowiedzieć się że są to rzeki / prawdziwe / podobnie jak / gorące dni...”. Cytat pochodzi w jego książki poetyckiej *Plaster jasnej przestrzeni*, przygotowanej do druku.

Od wielu lat Wisłok jest przedmiotem inspiracji malarzkich. Wisłok i jego otoczenie to temat wiodący plenerów malarskich organizowanych przez samorządy Boguchwały, Krosna, Łańcuta, Rzeszowa, Strzyżowa nad Wisłokiem oraz Wiśniowej nad Wisłokiem. Na podstawie katalogów poplenerowych można zorganizować galerię prac poświęconych tej rzece. Ten współczesny zestaw prac malarskich można wzbogacić dziełami artystów malarzy żyjących na przełomie XIX/XX w., którzy przyjeżdżali do Godowej, Strzyżowa nad Wisłokiem, Wiśniowej nad Wisłokiem na zaproszenie właścicieli obszarów dworskich, których rezydencje znajdowały się w sąsiedztwie Wisłoka. U Mycielskich w Wiśniowej odpoczywali i pracowali Jacek Malczewski i Józef Mehoffer oraz liczna grupa malarzy młodszego pokolenia. ...Część dworu w Godowej przeznaczono na pensjonat, szczególnie ceniony przez krakowskich artystów. Walorem tego miejsca było malownicze położenie nad Wisłokiem i jego dopływem,

⁴⁵ P. Kloc, *A Kadischdir sztetelamajns*, [w:] *Sefer Strizow we-ha sewina*, I. Berglas, S. Jaholomi (Diamant) (eds.), Tel Awiw 1969, s. 292.



Il. 5. Wojciech Weiss, „Srebrna wstęga Wisłoka”, rok 1900

Stobnicą. Wielokrotnie przebywali tam bracia Andrzej i Zbigniew Pronaszkowie. W biografii artystycznej Wojciecha Weissa, jednego z najbardziej znanych malarzy okresu Młodej Polski i dwudziestolecia międzywojennego, czytamy, że Weiss przyjechał na strzyżowski plener malarski w 1899 r. na zaproszenie siostry Emilii i szwagra, Stanisława Florka, który w tym czasie był naczelnikiem stacji kolejowej. Artysta zajmował pokój na poddaszu budynku stacyjnego. Po latach wspominał ten czas.

Na stryszku w budynku stacyjnym ćwiczyłem na skrzypcach (...) Na sztalugach stały obrazy: siostra z mężem, synek z zabawkami, drugi syn w plenerze, szwagier odpoczywający po pracy, staruszka – matka chora, siedząca w łóżku, mieelizna i dużo notatek pejzażowych. Ze strychu rozciągał się widok na miasto położone w dolinie Wisłoka w otoczeniu łagodnych wzniesień. (...) W poszukiwaniu tematów chodziłem z przyborami i pieskiem, malując miasteczko przytulone

do wzgórze, jary porośnięte drzewami, srebrną wstęgę rzeki, fale wzgórz biegnących wzdłuż horyzontu do Przełęczy Dukielskiej. Nad rzeką lubiłem siedzieć i malować mieliznę, błyszczącą jak łuska ryby. Przy brzegu wiklina, łąki, zboża i jak cyprys daleka wieża kościoła (...) dalej na stoku wzgórze nad Wisłokiem dwór Godowa. Tam spędziłem dużo czasu rysując⁴⁶.

Motyw Wisłoka w strzyżowskim okresie twórczości Weissa najmocniej zaakcentowała wystawa jego prac zorganizowana w Strzyżowie i utrwalona katalogiem⁴⁷.

*

Od pewnego czasu obserwujemy rosnące zainteresowanie funkcją i rolą rzeki w krajobrazie historycznym. Próbę opisanego zjawiska zauważamy w badaniach nad historią regionalną. Zespoły badawcze, a także indywidualni autorzy starają się opisać liczne odniesienia do rzeki. Artykuł niniejszy jest właśnie tego rodzaju próbą.

⁴⁶ *Szkicownik Wojciecha Weissa*, wyboru dokonali i opracowali A. I. Weissowa, A. Weiss, Kraków 1976, s. 26.

⁴⁷ R. Weiss, *Strzyżowska ikonosfera Weissa w relacji wnuczki*, [w:] *Młodołskie fascynacje. Wojciech Weiss w Strzyżowie 1898-1903*, M. Bober (red.), Strzyżów 2020, s. 9-124.